

# Jak zabezpieczyć się na wypadek wojny?

28 grudnia 2017

Być może jest to nieunikniony scenariusz, być może dojdzie do wybuchu wojny.

Regionalne wojny są strategią, układanką, scenariuszem mocno wtopionym w geopolitykę. Nigdy nie wiadomo czy nie wybuchnie wojna w Polsce, zapaść gospodarcza. Rząd robi wszystko ku temu, aby takie tragedie wystąpiły. W jakim celu i jakim prawem przyjmuje wojska amerykańskie do Polski? Jeżeli Amerykanie chcą wzmocnić naszą moc uderzeniową, to niech sprzedadzą nam za połowę ceny odpowiednie uzbrojenie. Oni natomiast wycenili Patrioty tak wysoko, że nawet proamerykański rząd PiS załamał ręce. Więc jak to jest: są naszymi sojusznikami czy pogromcami?

Jeżeli jesteśmy mądrym narodem, to powinniśmy przyjąć najgorszy scenariusz, czyli powtórka z Jałty... I pod ten scenariusz należy budować siły zbrojne i nowy system finansowy NIDPI.

Jak przygotować się do wojny?

## **NAJGORSZY SCENARIUSZ – WOJNA**

Zacznijmy nasze przygotowania od najgorszego scenariusza. Nagle coś się dzieje i masz tylko 30 minut na opuszczenie domu lub mieszkania.

Wcześniej należy przygotować się na taką ewentualność. Jeżeli mieszkasz na wsi, musisz wiedzieć gdzie uciekać: czy do lasu, w góry, nad wodę, czy szukać wolnej chaty. Warto na taką chwilę przygotować ziemiankę/mały schron. Mieć zawsze zapas żywności, konserw, wody, krzesiwa.

Jeżeli mieszkasz w mieście, to uciekaj na wieś, do rodziny,

znajomych.

I teraz najgorsze... Jeżeli jesteś schorowany, otyły, wątkły, to po 5-10 minutach mocnego biegu, chodzeniu po górach, jazdy na rowerze padniesz nieżywy. Prawdopodobnie nie uratujesz ani rodziny, ani siebie.

Moja rada: siłownia. Czyli podnoszenie ciężarów, rowerek, schody, bieg, trochę boksu. Po kilku miesiącach chodzenia, trzy razy w tygodniu na siłowni, jesteś w stanie wzmocnić i siłę i wytrzymałość. W przeciwnym razie możesz... nie przeżyć. Zginiecie wszyscy... bo twoim zadaniem jest chronić rodzinę, starszych, dzieci. Do tego potrzebna jest siła, wytrzymałość, mądrość i umiejętność: rozpalania ogniska, połowu ryb, rozpoznawania ziół, budowy szałasów... To nie są trudne rzeczy. Nie nauczysz się tego wszystkiego na raz, ale zacznij już dziś. My takie przygotowania rozpoczęliśmy od roku.

I jeszcze finanse. W tym scenariuszu, potrzebna będzie gotówka. Nawet, jak wybuchnie hiperinflacja, to i tak coś kupisz za gotówkę. Drugi pieniądz, to złoto lub srebro. Ale nie sztabki czy monety. Rolnik nie zna się na złocie. Przyjmie gotówkę, barter, drobne złoto czyli pierścionki, łańcuszki, bransoletki. Już teraz gromadź taką formę złota.

## **DRUGI SCENARIUSZ – ZAPASĆ GOSPODARCZA**

W tym scenariuszu nie musisz nigdzie uciekać. Wojna wybucha w innym regionie Polski, niż ty mieszkasz lub zostaje zaatakowana polska gospodarka. W wyniku czego tracisz pracę, odcinają prąd, gaz, kolejki w sklepach, dostawy produktów wstrzymane. Tworzą się bandy, niebezpiecznie na ulicach, kradną, gwałcą...

W tym scenariuszu, najgorzej mają osoby mieszkające w mieście. Muszą zapewnić rodzinie żywność i wodę, a w zimie ogrzewanie. Najłatwiej będzie z ogrzewaniem. Już teraz kup piec na drewno, aby można było wystawić rurę za okno. Taki piec ogrzeje i ugotuje. Tylko skąd wziąć wodę... jedzenie?

Nie ma wyjścia, mieszkańcy miast powinni mieć zapasy wody, konserw, mąki, ryżu i innych produktów na miesiąc. Po tym czasie, nawet kiepski rząd zareaguje.

Najlepiej mają osoby mieszkające na wsi. Konieczny jest piec do palenia drewnem, studnia z czystą wodą, panele lub inne rozwiązanie do produkcji prądu. Wystarczy urządzenie, które dostarczy prąd kilka godzin na dobę. Osoby, które prowadzą małe gospodarstwo, mają żywność. Mogą nim handlować. Osoby, które nie mają gospodarstwa, będą miały od kogo kupić. Dlatego potrzebują więcej zapasu gotówki i drobnego złota. Jeżeli mieszkasz w mieście, to gotówka i złoto może zapewnić żywność i wodę.

### **TRZECI SCENARIUSZ – PERMANENTNY CZAS KRACHU GOSPODARCZEGO**

W tym scenariuszu doprowadzili Polskę do upadku gospodarczego. Ten stan utrzymuje się przez miesiące, lata. Produkty nieregularnie dostarczane są do sklepu, rząd wydał kartki żywnościowe, ceny wysokie, przerwy w dostarczaniu prądu, wody i ogrzewania.

W tym scenariuszu wygra ten, kto ma praktyczne umiejętności, czyli remonty domu, leczenie ludzi, naprawa samochodów... Gospodarka staje z kolan, więc potrzebni są specjaliści od starych fachów.

Teraz dopiero wygrają osoby, które zgromadziły sztabki lub monety złote. Dlaczego złoto? Bo zawsze w czasie wojen, upadku gospodarki złoto i srebro było cennymi walutami. Możesz wymienić złoto na walutę, na jedzenie, na wszystko co potrzebujesz. Dodatkowo, w takich czasach dokonuje się najlepszych inwestycji. Za sztabki możesz kupić kamienice, domy, firmy, sprzęt... wszystko w bardzo niskich cenach.

### **CZY TE SCENARIUSZE SĄ REALNE?**

Moim zdaniem, jak najbardziej. Wybuch wojny, upadek gospodarki są tymi katastrofami, które realnie musimy wziąć pod uwagę.

Obecny rząd jest prożydowski i proamerykański. Bardzo mało robi dla prawdziwej niezależności Polski. Jak na razie jego największym sukcesem jest brak zgody na islamistów.

Najbardziej na ten czas podoba mi się minister Macierewicz. Buduje armię w takim scenariuszu, jaki planował gen. Rozwadowski. Jego plany zniszczył Piłsudski. Kapitalny jest pomysł zbudowania Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA. Jest to jeden z największych koncernów obronnych w Europie, skupiający ponad 60 spółek. To jest nasza siła. Mam nadzieję, że minister kieruje w te spółki miliardy złotych. Mamy najlepszych na świecie inżynierów i programistów. Czas to wykorzystać na zbudowanie nowoczesnej broni. Nie podoba się to Amerykanom, dlatego wystawili jedną z najwyższych cen za Patrioty.

Chciałbym tylko, aby minister Macierewicz obudził się i nie widział wroga w Rosji, a sojusznika w USA. Tak naprawdę, to naszym sojusznikiem są Węgry i może jeszcze kilka innych mniejszych państw. Reszta mocarstw nie chce silnej, niezależnej Polski.

Jeżeli w styczniowej zmianie rządu poleci Macierewicz, Jaki, Ziobro, to ostatecznie oznacza jedno: Jarosław Kaczyński jest sterowaną kukłą. A najgorsze jest to, że nie ma specjalnie alternatywy. Taką alternatywą nie jest Kukiz. Dlatego cały czas musimy pracować oddolnie nad szerzeniem prawdy, aby w końcu coś się urwało, złamało, pękło.

A każdy z nas powinien:

- chodzić regularnie na siłownię, poznać podstawowe uderzenia boksu, umieć obsługiwać broń.
- kupować książki z tematyki ziół, budowy szałasów, zabezpieczenia się na trudne czasy.
- robić ekstra zapasy przynajmniej na tydzień, później łatwiej będzie dokupić na miesiąc.

– zbierać tak zwany złom złota, czyli pierścionki, kolczyki, łańcuszki, obrączki. Nie wolno tego oddawać do złotnika jako złom! Jeżeli masz więcej pieniędzy, to zainwestuj w sztabki i monety złote. Nie po to, żeby sprzedać je, gdy cena wzrośnie, tylko po to, aby mieć na czas ucieczki i na czas upadku gospodarki. Podam ci mały trick: sztabki nie trzymamy w domu, ale poza systemem, a monety oprócz złotych, zakup z tombaku – będą jak ulał dla złodziei.

A co zrobisz, gdy nie wybuchnie wojna ani nie będzie zapaści gospodarczej? Przekażesz książki, złoto, doświadczenie, mądrość dzieciom, wnukom. Kraje, które nie wprowadzą systemu na miarę NIDPI, upadną gospodarczo.

Autorstwo: Robert Brzoza

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: [RobertBrzoza.pl](https://robertbrzoza.pl)